

Pieśń niepokorna

Budka Suflera

Jest pieśń jak żagiel gwiazdny napój
Wielkie skrzydła w wielki wiatr
Dla tych co pełzać w mule nie chcą
Głowa w górze sztywny kark

Jest pieśń jak pomruk zwiastun błyskawic
Sokół pośród stada wron
Tylko niektórzy podjąć ją umią
Innym gardła dławi strach

Słuchaj w bezsennych nocach ona gra
Mówię słuchaj w bezdennym bólu ona trwa
I jej czujesz moc i wciągnięty raz w nurt
Oszalały biegiesz w nocy kiedy inni syci śpią

Mówię popatrz jak oni mdłym się ogniem tlą
Mówię słuchaj nie daj przez palce ciągnąć dniom
Przez śnieg i przez deszcz jeśli sztandar chcesz nieść
Życie przecież musi brzmieć tak jak wielki piękny wiersz

Jest pieśń jak żagiel gwiazdny napój
Wielkie skrzydła w wielki wiatr
Żywe pochodnie płyniemy nad czasem
W dróg nieprzetartych dal
W nowe pejzaże ziemi niczyjej
Gdzie nie bywał dotąd nikt...

Słuchaj jesteś jak wilczy w górach zew
Mówię słuchaj jak dziko w żyłach szumi krew
Przez śnieg i przez deszcz jeśli sztandar chcesz nieść
I zbyt wielkich nie ma czynów i zbyt wielkich nie ma spraw
Mówię słuchaj

Jest pieśń jak żagiel gwiazdny napój
Wielkie skrzydła w wielki wiatr
Dla tych co pełzać w mule nie chcą
Głowa w górze sztywny kark

Jesteś jak pomruk zwiastun błyskawic
Sokół pośród stada wron...